

Nowa Reforma wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: Location, Annual, Half-yearly, Quarterly, Monthly rates.

Pojedynszy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadysłać franco do Administracji Nowej Reformy w Krakowie...

Redakcyjnym nadsiłanych Redakcyja nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracji: Ulica św. Jana Nr. 13.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy” i wszystkie urzędy pocztowe; miejsca: Administracja „Nowej Reformy”...

Z podróży na Wschód,

przez Józefa Rogosza.

LIST I.

Odessa, 3 września.

W gorącej chwili mijam Lwów, żądną pociają błyskawiczy uniósł mnie ku granicy rosyjskiej.

Między rosyjską ludnością, tak na Podolu jak na Ukrainie, znalazłem zdania podzielone. Jedną część Rosyan przeważnie z wojskowych złożona...

W samym powiecie berdyczowskim, dwóch już sprzedało swoje włości. Jedną z nich, Rajki, kupił generał-gubernator Kijowski, Drenteln, od pana Pińskiego.

Relacya poselska.

Do Dziennika Polskiego piszą z Sanoka: Posel do Rady państwa z kurii włościańskiej okręgu wyborczego Sanok, radca dworu p. Edward Gniwosz...

Korespondencya „Nowej Reformy”.

Lwów, 5 września.

(=) Z najlepszego źródła dowiaduję się, że rząd traktuje z generalną dyrekcją kolei Karola Ludwika, aby ta objęła administrację kolei państwowych w Galicyi.

taniej administrować. Wkrótce otrzymam bliższe szczegóły tej, dotychczas zakulisowej roboty, na razie podaję sam fakt do publicznej wiadomości.

Wiadomość, podana przez wiedeńskie pisma, iż na czwartkowym posiedzeniu Rady miejskiej miało interpelować prezydenta p. Dąbrowskiego, dającego nie wziął udziału w powitaniu ks. Aleksandra...

Do bogatej, nigdy niewyczerpanej historii fiskalizmu, przybył jeden z piękniejszych faktów. S. p. Jakubowski Józef, przez wielu innych zapisów i legatów, darował zakładowi im. Ossolińskich, kilkanaście, nie wielkiej wartości, obrazów.

Manewra cesarskie w Galicyi.

Wien. Zlg. zamieszcza następujące urzędowe doniesienie o manewrach:

Tegoroczne manewra I i II korpusu, odbędą się od 5 do 14 września, na przestrzeni Przemysła-Sambora-Gródka. N. Pan rządy był obecny przy manewrach i zamieszkał w pałacu w Lubieniu wielkim.

Armia wschodnia postępuje od Złoczowa ku Sanowi. Lewe skrzydło jej wysuniętej naprzód jazdy (XI dywizya jazdy) pospieszając znacznie naprzód, dotarło 4 września do linii Wereszcy pod Gródkiem aż ku Dniestrowi.

Stosownie do tego, ułożono następujący podział czasu dla manewrów:

Dnia 4 września zbiera się I dywizya jazdy pod Przemysłem i Radowym. II dywizya jazdy kończy swoje dywizyjne ćwiczenia pod Gródkiem i przesuwa się po lewym brzegu Wereszcy tak, jak gdyby była wymarszowała ze Lwowa i Mikołajowa.

Dnia 5 września obie dywizje jazdy przez wysłanie patroli rozpoczynają służbę rekonesansową.

Dnia 6 września rozpoczynają dywizyjne jazdy właściwe manewra na podstawie ogólnego „zadania” i wskazówek komendantów korpusnych. Przy wielkim oddaleniu głównych sił obu stron (Przemysł-Gródek 60 kilometrów) przyjdzie prawdopodobnie dopiero 7 września do większego starcia.

Dzień 8 września przeznaczony jest na wypożyczek i na omówienie manewrów jazdy.

Dnia 9 września rozpoczyna się czynność obu korpusów na polu manewrów.

Korpus I, który 7 września koleją do Sambora przybywa, tam się kwatruje i 8 ma wypożyczek, rozpoczyna marsz z Sambora według „zadania” i według sytuacji chwili od ruchu I dywizji jazdy w dyrekcyi ku Rudkom.

Korpus XI, który dnia 7 na południowy-zachód od Lwowa za strumieniem Stawisko się ugrupuje, a dnia 8 bm. będzie miał także wypożyczek, rozpocznie tak samo jak przeciwnik wymarsz ku Rudkom.

Oddalenie od Sambora do strumienia Stawisko wynosi więcej niż 60 kilometrów czyli około 3 zwykłe marsze dzienne, tak że d. 9 b. m. zapewne tylko skrajne oddziały piechoty ze sobą się zetkną.

Po tym wymarszu nastąpi zapewne w ciągu 10 i 11 września starcie głównych sił.

Dzień 12 września przeznaczony jest znowu na wypożyczek i na omówienie dotychczasowych manewrów.

Z tego położenia, jakie będzie d. 11 września, zamierzonym jest d. 13 i 14 b. m. dalszy ciąg manewrów w ten sposób, że przez przydzielenie pewnej części wojska od jednego korpusu do drugiego, dotychczasowy stosunek sił zostanie zmieniony na korzyść tego, kto pierwotnie był słabszy.

W ten sposób, tak jak w zeszlorzecznych manewrach pod Pilznem, oba korpusy kolejno będą rolę zaczepną i odporną

Po zakończeniu manewrów d. 14 b. m. odbędzie się znowu omówienie całego ich przebiegu.

Komendant XI korpusu i gen. komenderujący we Lwowie J. Kr. Wys. gen. broni ks. Württemberg mieć będzie pod swemi rozkazami następujące wojska: XI dywizya jazdy (fmp. Krieghammer) z 5 pułkami jazdy (z tych 3 po 6 a 2 po 4 szwadrony) czyli 26 szwadronów, 1 batalion strzelców (Nr. 30), drugi batalion 89 pułku piechoty i dwie konne baterie — 11 dywizya piechoty (fmp. Lamoral ks. Thurn i Taxis) z 13 batalionami piechoty, 2 szwadronami i 3 bateriami — 30 dywizya piechoty (fmp. bar. Lenk) z 14 batalionami piechoty, 2 szwadronami i 3 bateriami — wreszcie 87 brzygada obrony krajowej z 6 batalionami piechoty, pułk artylerii korpusnej z 5 bateriami — następnie 1 kompania inżynierii i 1/2 kompanii pionierów z trenem mostowym — ogółem: 35 batalionów piechoty, 30 szwadronów, 13 baterii i 1/2 kompanii technicznych.

Komendant I korpusu fmp. ks. Windischgraetz mieć będzie pod sobą: I dywizję jazdy (fmp. bar. Lasallaye) z 4 pułkami jazdy (3 po 6 szwadronów a 1 o 4 szw.), razem 22 szwadronów, 2 bataliony strzelców (N. 4 i N. 13) i 2 konne baterie; 12 dywizję piechoty (gen. major Czveits) z 14 batalionami piechoty, 12 szwadronami i 3 bateriami; 24 dywizję piechoty (fmp. Hempfling) z 14 batalionami piechoty, 2 szwadronami i jazdy (z pułku ułanów obrony krajowej N. 3) — z 3 bateriami, z 5 bateriami pułku artylerii korpusnej N. 1 — z 1 kompanią inżynierii i 1/2 kompanii pionierów z trenem mostowym — razem: 30 batalionów piechoty, 26 szwadronów, 13 baterii i 1/2 komp. technicznych.

Ilość wojsk, przeznaczonych do galicyjskich manewrów korpusnych jest większą, niż była w zeszłym roku pod Pilznem, bierze wprawdzie udział w tym roku tylko 65 zamiast 68 batalionów piechoty i 26 baterii zamiast 28 (z których jednak 6 było na niższej stopie pokojowej) ale udało się zamiast jak przed rokiem tylko 24, w tym roku 56 szwadronów jazdy do wielkich manewrów ściągnąć.

Główna kwatery JW. kierującego manewrami, konstatuje się 5 września w Bieńkowej-Wiszni, 18 kilometrów na południowy zachód od Gródka, mniej więcej w połowie drogi między Gródkiem a Samborem, w pałacu hr. Fredry. Jako szef gen. sztabu kierownictwa manewrów, które wobec manewrujących korpusów zajmuje miejsce naczelnego komendy armii, funkcyjuje c. k. szef. gen. sztabu fmp. Beck. Będzie też tak samo jak w razie wojny prawdziwej aktywną kancelaryą operacyjną (szef: pułkownik Fiedler), kancelaryą szeregowa (pułkownik bar. Spinette) i kierownictwo transportów kolejowych. W głównej kwatery znajdują się także: JW. gen. inspektor artylerii gen. broni Arceys. Wilhelm, komendant obrony krajowej JW. gen. broni Arceys. Rainer, gen. kaw. bar. Piret de Bihain, fmp. hr. Wersheimb, minister obrony krajowej i fmp. ks. Croy gen. inspektor jazdy.

Naczelne kierownictwo zamierza — jak przy manewrach pilźniejskich — obu stronom w granicach ogólnym zadaniem wskazanych pozostawić zupełnie wolną rękę.

Komendantów korpusów otrzymywać będą od głównego kierownictwa manewrów tylko te wiadomości, któreby w razie wojny prawdziwej otrzymywali od naczelnego dowództwa armii albo przez szpiegów, a to o tyle, o ile takie doniesienia mogą wpłynąć na ich postanowienia.

Rozkazy ogólne (z wyjątkiem tych, które się odnoszą do wyżywienia, kwatowania i administracji w ogóle) wydawać będzie główne kierownictwo w tej formie i tych rozmiarach, jak bywają wydawane w wojnie przez komendy armii detaszowanemu oddziałowi wojska. Stosownie też do tego każda partya swoje raporty w tej formie i takiej liczbie przysyłać będzie kierownictwu, jakby się to działo w razie wojny wobec naczelnego dowództwa armii.

Ażby ćwiczenia ile możliwości odpowiadały rzeczywistej wojnie, w wydanych przez J. C. Wys. arcyksięcia Albrechta ogólnych postanowieniach orzeczono, że w dniach manewrów, tak służbowe, jak i prywatne stosunki między obiema stronomi mają być w ten sam sposób jak w wojnie ograniczone. W razie koniecznego przesłania wiadomości do przeciwnika, albo raportów do kierownictwa, jeżeli ono się u przeciwnika znajduje, należy to uskutecznić przez parlamentarzy.

Dalej polecono wyraźnie, że zarządzenia wszelkie, co do marszów, zaopatrzenia, dyspozycji trenów, kwatunków i biwaków, mają być ile możliwości tak uskutecznione, jak w wojnie. Co do ostatniego punktu przyjęto jako zasadę, że w rejonach noclegowych mają być wojska, ile możliwości co dzień, pod dachem umieszczone. Reszta, której nie można będzie umieścić, obozuje w pobliżu. Wszakże dla pomieszczenia pod dachem nie trzeba robić większych marszów, a rzecz komendantów będzie urządzić, aby oddziały umieszczone pod dachem z biwakującymi się mieszały.

Tylko w dniach 7 i 11 września, z powodu następnych wypożyczek, mają być ile możliwości wszystkie wojska kwatrowane i pozostaną na kwatrach 8 i 12 września.

Przejsię z ubezpieczonej formacji marszowej albo z potyczki do wypożyczki, i odwrotnie, nastąpi zawsze tak, jak wobec nieprzyjaciela.

(Wymienienie sędziów w stanie wynoszącym średnio 100 ludzi w kompanii, 120 jeźdźców w szwadronie, baterie konne z 6, ciężkie i lekkie baterie z 4 działami.)

Wojska wyruszą w stanie wynoszącym średnio 100 ludzi w kompanii, 120 jeźdźców w szwadronie, baterie konne z 6, ciężkie i lekkie baterie z 4 działami.

Każdy oddział wojska będzie miał służbę sanitarną z dwóch woźów na rannych i odpowiedniej ilości ludzi. Każdy batalion mieć będzie 3 ludzi do noszenia rannych. Lekarzom dodani będą ludzie do noszenia bandaży. W Rudkach i Lubieniu będą urządzone na czas od 4 do 14 września domy chorych. Chorzy, którzy mogą być przewiezieni, zostaną odesłani koleją do stałych szpitali.

Co do żywności, wszystko będzie urządzone na stopie wojennej. Dzienna porcja składa się z zupy na śniadanie, 250 grm. mięsa, jarmyzy i dodatków, i z 36 centilitrów wina albo 9 centilitrów wódki. Prócz tego będą rozdane żołnierzom konserwy grochowe, i na zapas jedna porcja konserwy mięsnej. Prócz tego zaopatrzone będą treny prowiantowe rezerwowym zapasem konserwy mięsnej, która będzie użyta jako nadzwyczajny dodatek po szczególniejszych dniach. Żołnierze mają dwudniowy prowiant nosić tak, jak w kompanii.

Ażby zaopatrzenie urządzić ile możliwości na sposób wojenny, będą dla wojska wynajmowane wozy np. 4 wozy dla batalionu, z tych jeden na bagaża, 1 na mięso a 2 na prowiant. Prócz tego może wojsko mieć ze sobą markietanów. W odpowiednich punktach obszaru, manewrami objętego, będą umieszczone filialne magazyny prowiantowe, piekarnie polowe i rzemie. — Ażby w dniach ćwiczeń zaraz po zajęciu obozu lub kwatery, można gotować, będzie wojsko brać ze sobą ze stacyi wymarszu drzewo, do gotowania obiadu potrzebne.

Oddziały detaszowane są upoważnione w razie, gdyby zaopatrzenie ich z zapasów dla nich przeznaczonych, nie było możliwe, pokryć potrzebę przez zakupno za gotówkę, albo żądać go od władz miejscowych za pokwitowaniem. Oficerskie kuchnie polowe będą w użyciu.

Każdy batalion piechoty lub strzelców ubraza 4 pionierów. Każda kompania inżynierii bierze ze sobą trzy wozy rekwizywów a pionierzy całe swoje uzbrojenie polowe.

Wojska, biorące udział w ćwiczeniach, otrzymają dodatkową amunicję, prócz tego mieć będą też każdy korpus dwa batalionowe wozy amunicyjne.

Każdy oficer otrzyma kartę terenu manewrów. Co do szkół polowych postanowiono, że kosztą mają być ile możliwości przez dywizyjne intendatury albo przez komendantów wojsk na miejscu w sposób ugodowy pokryte. W razie potrzeby poruczone to będzie komisjom, przez obie komendy korpusne do tego po manewrach wyznaczonym.

Każdy korpus mieć będzie komisarza cywilnego.

Z obcych oficerów będą obecni przy manewrach: Dania — kapitan-generalnego sztabu Soeltoft. Niemcy — generał-major Fassong, ks. wirtemberskie pułkownik Clausen i attaché wojskowy pułkownik Wedel. Anglia — generał-major Olive, major Trotter i attaché wojskowy pułkownik Keith-Fraser. Francya — generał-brygady hr. de la Bonnière de Beaumont, podpułkownik Chevrotan i attaché wojskowy szef szwadronu de Pange. Japonia — kapitan sztabu generalnego Jyose Haysakawa. Włochy — attaché wojskowy podpułkownik generaln. sztabu jazdy Cerutti. Rosya — generał-porucznik Richter, pułkownik Jakubowski i pełnomocnik rosyjski generał-major Kaulbars. Rumunia — szef sztabu pułkownik Pascu Serban. Szwecya — rotmistrz Ch. Platen. Szwajcarya — podpułkownik Galatti, podpułkownik Schlatter. — Serbia — attaché wojskowy podpułkownik Kosta Koka Milovanowicz, kapitan Kovaczewicz. — Hiszpania — pułkownik Espinosa i attaché wojskowy Valles y Soler. Wreszcie oczekują obecności ks. Cambridge, wodza naczelnego armii angielskiej, jako gościa Najjaśniejszego Pana.

Z dzienników rosyjskich.

(Jeszcze w kwestyi kompromisu z Polakami).

Znane są czytelnikom naszym liczne i różnorodne głosy publicystów rosyjskich na temat tak znanego „pojednania” powaśnionych jakoby tylko Rosyan z Polakami. Poglądy wypowiediane na szpaltach wszelkich odcieni dzienników rosyjskich kwestyę stosunku Polaków do Rosyi, oprócz jedynego dotąd głosu, który niedawno śmiało i zdumiewająco słusznie zdanie swoje od całej publicystyki rosyjskiej odrębnie wypowiedział (Grażdanin Mieszczerzkiego) — wszystkie są sobie podobne, wszystkie dowodzą, jak mało jeszcze kierownicy opinii w Rosyi mają pojęcia o bezstronności i niepowierzchnym traktowaniu spraw polskich. Że na takie poglądy wpływa nietylko jak w przeważnej części wypadków zła wola, lecz i najpospolitsza nieświadomość faktycznego stanu rzeczy, dowodem, iż piszący o wzajemnym szacunku Polaków do Rosyan, a właściwie do Rosyi urzędowej, zdają się nie mieć pojęcia o własnej swojej ojczyźnie, jej niesfałszowanej historii i społecznym rozwoju.

Z obrzygniętych artykułów urzędowego Wars. Dziennika na temat pojednania, którego stawia chwilowy interes zupełnie wyrzec się, jednak na-

kazuje organowi p. Apuchina i spółki, przycyżmy parę ustępów, mówiących za siebie bez komentarzy. „Stalaliśmy się — pisze on — wykażać, że Rosya absolutnie nie ma żadnego powodu szukać kompromisu z Polakami. Ani jako polityczna, ani materialna, ani wręcz jako moralna siła, ta część Polaków, która marzy o oddzielnym znaczeniu Polski, nie przedstawia nic, coby wogóle zasługiwało na staranie się o kompromis z nią, jeśliby nawet państwo rosyjskie w ogólności było skłonne do jakichkolwiek kompromisów. Cała atoli historia państwa rosyjskiego, cała jego przeszłość, cały przebieg stopniowego łączenia rosyjskich prowincyj w jedną całość, dowodzi, iż Rosya nie wzrastała drogą kompromisów, lecz naturalnym zbliżaniem prowincyj grupujących się do koła jądra narodu rosyjskiego, do koła rosyjskiego środka. Nie zewnętrzna spójność łączyła te części, lecz ta wewnętrzna siła, która się odczuwała z jednej strony jednocią krwi, języka i religij rosyjskich prowincyj, a z drugiej zaletami kolonizacyjnymi narodu rosyjskiego. Tak stopniowo przylatywały do środka, wschodnie, południowe, a w części zachodnie prowincje Rosyi. Siła oręża rosyjskiego dała Rosyi możność i prawo walczyć po za granicami terytorium zaledniegoż przed plecioną rosyjskie. Rosya nie formowała się drogą kompromisów na podobieństwo Austrii — rozwijała się sama w miarę wzrostu swych sił wewnętrznych. Państwo rosyjskie nie przylatywało do siebie krajów mocą kontraktów słubnych i innych, lecz obszerny tytuł cara wszech Rosyi daje jasne pojęcie o stopniowym rozszerzaniu się jego władzy i potęgi...”

Po takim błędnym a historycznym niby wstępie, polemizuje artykuł z głosiarni dziennikarstwa polskiego, które słusznie podniosło niedawno wyrażną, na szpaltach pism rosyjskich sporządzoną chęć zbliżenia się do Polaków. Polemika ta nie wytrzymuje krytyki, a jest tylko informacją dla rosyjskiego czytelnika, po której *Dziennik* woła: „Czyliż organy, mieniące się wyrazem opinii publicznej polskiej, nie dorosły jeszcze do zrozumienia, że Polacy nie stanowią żadnej sily politycznej, z którą mogłoby się rachować jakiegokolwiek państwo europejskie? Czyliż one tak mało znają historję Rosyi, że nie doszły jeszcze do rozwinięcia tego faktu, że z samą naturą państwa rosyjskiego niezgodne jest wchodzenie z poddanymi swymi w jakiegokolwiek kompromisy?”

„Nie Rosya to potrzebuje kompromisu z Polakami, lub choć możeby tylko częścią społeczeństwa polskiego — jest on dla niej zupełnie zbędny, i nie rosyjskie społeczeństwo może szukać sojuszu i przyjaźni ze społeczeństwem polskim, gdyż państwo rosyjskie nie prowadzi żadnej wojny z narodem polskim, a rząd rosyjski i społeczeństwo nie ma powodu dbać o zdanie i opinię społeczeństwa polskiego lub szukać w niem jakiegokolwiek oparcia...”

Byłoby szczytem bezsensu — mówi dalej — przypuszczać, iż państwo rosyjskie wejdzie kiedykolwiek w zgodę z tą częścią społeczeństwa polskiego, które głosi o Polsce, jako o jakimś odmiennym organizmie państwowym. Zresztą czyż ogólnemu narodu polskiemu potrzebny jest jakiegokolwiek kompromis? Pracowała część narodu polskiego znajdująca obronę i poparcie w potrzebach swoich, oraz od wszelkich bezsensownych nank w środkach i rozporządzeniach rosyjskiej władzy państwowej. Pomiedzy narodem rosyjskim, jako narodem i polskim, niema żadnych nieporozumień, ani politycznych, ani religijnych, ani powodów do sporów i nieprzyjaźni.

Nie ma jednak wątpliwości, że istnieje wiele przyczyn dla nieufności rosyjskiej władzy państwowej i mężów rosyjskich do Polaków, tam, gdzie nieuspokojona jeszcze od marzeń politycznych polsko katolicka idea stara się zarzucić swoją zdradliwą sieć na terytorium narodu rosyjskiego, tam, gdzie ona stawia jeszcze przeszkodę państwowemu celom i zadaniom Rosyi. Z wyznacznymi tej idei, z głosicielami podobnych zasad nie ma i nie może być żadnych kompromisów, gdyż tutaj ustępstwa ze strony Rosyi są niemożliwe i byłoby nonsensem... Bo z kim i w jakim celu Rosya ma szukać kompromisu?”

Ten sam *Dziennik* oskarża parę laty wzywiał pragnienie za jaką bądź cenę budowania „mostu zgody“ dla wspólnej obrony, wobec coraz bardziej nacierającego żywiołu niemieckiego, uzna przedź jej późnie, pomimo powyżej przytoczonych chwilowym interesem wywołanych poglądów, iż „wyznawcy polskiej katolickiej idei“ dla każdego z tak zawsze kochających się sąsiadów, mogą być bardzo cennymi, nie tylko myślicielami, lecz sojusznikami. O tem nie należy nigdy zapominać.

Przegląd polityczny.

Kraków, 6 września

Z dobrego źródła dowiadujemy się, że rząd węgierski stanowczo skłania się do przyjęcia w sprawie naftowej uchwał austriackiej Izby poselskiej w myśl wniosku Grocholskiego.

Węgierski prezydent ministrów Tisza z dzisiaj (w poniedziałek) przybył miał z Ostendy do Wiednia, gdzie miał się przez dzień zatrzymać dla zetknięcia się z ministrem dla spraw wspólnych i z ministrem austriackim. Celem tych — czysto poufnych — pogadanek, jest ułożenie dalszego sposobu postępowania w sprawie cłowej i ustaw ogólnych, tudzież oznaczenie terminu dla wspólnych konferencyj budżetowych. Sejm węgierski zbierze się d. 18 b. m. austriacka Rada państwa rychło potem. Na pierwszym planie parlamentarnych kwestyj stoją oczywiście sprawy ugodowe i dlatego przed otwarciem obu parlamentów odbędzie się rokowania między oboma rządami, spowodowane słowami uchwałami austriackiej Izby poselskiej. Co między sobą postanowią oba rządy, znajdzie uwzględnienie w obradach i uchwałach Izby wyższej. W ciągu września zaś, a zapewne z końcem miesiąca zbierze się wspólna rada ministrów dla ułożenia budżetu dla spraw wspólnych i przy tej sposobności będzie ściśle określony termin tegorocznej sesyj delegacyjnej.

Minister spraw zagranicznych Kalnoky jeździł

do Pesztu, dla złożenia raportu cesarzowi, który wyjechał zaraz do Galicji na manewra.

Pisma polskie, wydawane pod zaborem pruskim, nie mają szczęścia zasłużyć sobie na obojętność władz, lecz przeciwnie stają się przedmiotami bardzo wyraźnej niechęci. Niedawno *Koeln. Ztg* doradzała, ażeby w skutek coraz zużyczonego tonu pisma te „poskromić“ — obecnie, jak donoszą dzienniki wielkopolskie, władze wojskowe w Królewcu zakazały podwładnym wojskom czytania wszystkich pism polskich, a powodem zakazu ma być nieprzyjazny dla Prus i opozycyjny kierunek tych pism. Na równi z polskimi, na taki sam los skazane zostały niektóre katolickie organa prasy niemieckiej.

Praska *Politik* podaje w sobotnim numerze treść rozmowy między jednym z przyjaciół tego pisma, a pewnym dyplomatą rosyjskim, pozostającym w czynnej służbie. Dygnitarz ów określił stosunek Rosyi do sprawy wschodniej w następujący sposób: Nieprzychylny dla księcia Aleksandra usposobienie Rosyi, a zwłaszcza samego cara, tłumaczy się tem, że Battenberg stał się narzędziem obcych, przedwzrostkiem zaś angielskich wpływów. Tem samem stanowi on przeszkodę dla słowiańskiej polityki Rosyi, która, jako słowiańskie mocarstwo, nie wyrzeknie się nigdy sympatyi dla Słowian. Decydujące sfery petersburskie uważają ks. Bułgarskiego, za bardzo sympatycznego człowieka, którego trapią marzenia o koronie królewskiej, a który działając pod wpływem podszeptów i pochlebstw Anglii, zabranął w niebezpieczną dla siebie sytuację, która i Rosyi wiele narządza trudności. Książę, tak sądzą przynajmniej w Petersburgu — nie zna ani ludu ani wojska bułgarskiego. Lud i wojsko zawiadzają wszystkie Rosyi i trzebazy chyba zwątpić o szlachetności natury ludzkiej, gdyby Bułgarzy zapomnieli o tem, co Rosya dla nich zrobiła. Trzeba przyznać, że bułgarski zamach stanu bardzo niedołążnie był urządzony, nie można ztąd jednak wnosić, ażeby stan istniejący po powrocie księcia mógł się długo utrzymać. Położenie jest tam rozpaczliwe. Konflikt, jaki ztąd może powstać, ogarnąłby Europę, gdyby które z państw chciało pozbawić Rosyę owoców jej poświęceń. Rosya nie ma wprawdzie ochoty tracić co dziesięć lat 200,000 ludzi i wydawać miliony rubli, ale też nie może ona pozwolić, ażeby Bułgary, oswojona jej krwią i pieniędzmi, stała się zagrożką antysłowiańskich kaprysów, spekulacji i interesów.

Do przywrócenia porządku w Bułgarii należałoby użyć Turcyi; ale nawet, gdyby okupacja rosyjska stała się niezbędna, Rosya nie zajmie Bułgarii dla siebie, gdyż swobodny rozwój Bułgarii i jej samodzielność, są zdaniem Rosyi równie potrzebne dla dobra Europy i dla dobra Słowiańszczyzny.

Między Rosyą i Austryą nie ma żadnej umowy co do podziału półwyspu Bałkańskiego na dwie sfery interesów. Natomiast prawdą jest, że Rosya uznaje, iż Austrya ma zupełne prawo bronić swych interesów we wschodniej części półwyspu, ale też w zamian wymaga od niej, ażeby szanowała interesy rosyjskie w Bułgarii.

Między dworami w Wiedniu i Petersburgu, panują jak najlepsze stosunki. Na dworze austriackim reprezentantem tego przyjaznego kierunku jest przedwzrostkiem arcyksiężą Karol Ludwik.

Kronika.

Kraków, 6 września

Pobyt cesarza w Galicji. Cesarz udał się w d. 5 b. m. o godz. 1 1/2, po południu z Pesztu przez Miskolc, Legenye, Mihalj, Łupków i Przemysł do Gródka, gdzie przybywa w poniedziałek o godzinie 6 rano. Następca tronu i oficerowie zagraniczni przybędą w dnin 9 bm. do Gródka, a względnie do Lubienia. Przed dworcem gródeckim, wzdłuż toru kolejowego na drodze gminnej, ustawione będą parafie z cherągami i bractwa gmin Rodatyce, Dobrostany, Bratkowice i Wołczuchy.

Następie cesarz uda się powozem aleją kolejową, a dalej gościem miejskim przez miasto Gródek do Lubienia, poprzedzany w drodze przez starostę i wiceprezesa Rady powiatowej. Burmistrz miasta Gródka powita cesarza krótką uroczystą przemową w języku polskim i wręczy Mu klucze miasta, a jedyna z dziewcząt bukiat z żywych kwiatów. W Lubieniu przed aleją pałacową ustawioną będzie brama tryumfalna, przy której powitają uroczysto cesarza miejscowy gr. kat. proboszcz Michał Gialtowicz, naczelnik gminy Iwan Hornostaj na czele reprezentacyi gminnej, oraz miejscowy nauczyciel z dziatwą szkolną i rabin z torą. W pobliżu rezydencyi monarszej, tuż przy nowo wybudowanej drodze, prowadzącej do dworca, umieszczone urząd pocztowy i telegraficzny. Urzędników i służbę przystano ze Lwowa. Przy rezydencyi cesarskiej pełnić będzie służbę ogniową straż ochotnicza z Gródka i Czerlan.

Na ostatnie trzy dni manewrów przybędzie także arcyksiężą Karol Ludwik prawdopodobnie z młodszym swym synem arcyks. Ottonem i zamieszka w Gródku, u miejscowego zastępcy starosty, hr. Augusta Dzieduszyckiego. Na przyjęcie dostojnego gościa hr. Dzieduszycki urządza odpowiednio swoje mieszkanie, przyodzabiając je rzadkiej piękności makatami i oryginalnymi dywanami perskimi, przywiezionymi z Teheranu przez wuja małżonki hr. Dzieduszyckiego, c. k. postła i hr. Karola Załuskiego. Hr. Andrzej Potocki, attaché przy ambasadzie austriacko węgierskiej w Paryżu, przydzielony został na czas manewrów w Galicji do sztabu cesarskiego i pełnić będzie służbę oficera ordynansowego przy cesarzu.

Komitet powołany z grona Rady miejskiej krakowskiej do przyjęcia cesarza uchwalil oświetlenie 1) mostu podgródskiego, 2) brzegu Wisły pomiedzy mostem kolejowym a podgródskim, 3) szczytu wieży kościoła Bolego Ciała, 4) Zamku, 5) wieży kościoła N. P. Maryi, 6) wieży ratuszowej, 7) wieży kościoła św. Florjana. Nadto wybrano komisję recepcyjną, dekoracyjną i porządkową, z których każda obmyśli dalszy plan przygotowań.

Rada powiatowa krakowska przy przyjeździe cesarza do Krakowa w strojach narodowych zbierze się w komplecie na dworcu kolejowym. Przybędą także obywatela ziemscy z powiatu krakowskiego i sąsiednich: chrzanowskiego, wadowickiego, myśle-

nickiego i wielickiego również w strojach narodowych.

Staraniem Rady powiatowej urządzone będą w kilku punktach wzdłuż kolei żelaznej od Krakowa do Niegoszowic grupy ludu wiejskiego pieśno i na koniach, przybrane w stroje świąteczne narodowe. Grupy te będą oświetlone płonącymi na wzniesieniach beczki mi smołowymi. Dworzec kolejowy w Zabierzowie przybrany będzie stosownie i oświetlony rzymskim światłem. Tam zbierze się duchowieństwo sąsiednich parafij Modlnickiej, Morawickiej i Bolechowieckiej z bractwami kościelnymi, parafianami i młodzieżą szkolną.

Statut chóru akademickiego zyskał zatwierdzenie Namiestnictwa. Stowarzyszenie chóru zostawać będzie pod opieką senatu akademickiego.

Akademia umiejętności otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału przez delegację w obchodzie setnej rocznicy urodzin słynnego chemika Cheoreula, najstarszego z członków paryskiej Akademii. Ponieważ zaproszenie na d. 31 sierpnia nadeszło zapóźno, akademia wystosowała telegram do Paryża z powinożowaniem.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Augusta Smietalskiego odprawionem dzisiaj zostało w kościele OO. Reformatorów wobec grona Krewnych, Przyjaciół i licznych wielbicieli zmarłego przedwzrostkiem artysty.

Ondrzczyk, znakomitej sławy używający skrzypek czeski zapowiada przybycie swoje do Krakowa z początkiem pory koncertowej.

W komitecie wygnańców z Prus zapisani: 1) Osoba bardzo godna pragnie przyjąć panienki, uczęszczające do tajejnych szkół. Znajdą n niej: pomieszczenie jako u byłej nauczycielki, a oprócz rodzicielskiej opieki i troskliwego nadzoru, będą mieć ciągłą konserwację francuską i niemiecką, jak również fortepian do użytku.

2) Kandydat filologii z uniwersytetu niemieckiego, poleca się do udzielania prywatnych lekcyj we wszystkich przedmiotach.

Kolonie wakacyjne. Sierpień tegoroczny prawie ciągle pogodny sprzyjał znakomicie pobytowi dzieci w koloniach. Wycieczki do uroczych miejsc odbywały się bardzo często, działając pomyślnie na zdrowie i nmyśl kolonistów. W dniu 15 sierpnia urządził komitet wspólna wycieczkę obydwóch kolonij z Rudawy i Siedla drogą tak mało znaną a piękną przez Krzeszowice, Zwierzyniec Tenczyński, Baczyn i Frywałd do Muikowa Piękną pogodą, romantycznością miejsca, śpiewy, a wręcz przywiezione przez komitet zapasy były powodem wesołego usposobienia dzieci, które pod kierunkiem swych przewodników zwiedzwszy szczyty skał, oddały się następnie wesołej zabawie. Chwilowo, ale rzęsty deszcz, nie tylko nie wprężył szkolniwie, ale nawet ożywił jeszcze ogólną zabawę. Powrót odbył się tą samą drogą wśród wesołych śpiewów i blasku pochodni do Krzeszowic, gdzie nastąpiło pożegnanie się kolonistów z członkami komitetu, wracającymi poeiciąm popiesznym do Krakowa.

W dniu 19 sierpnia urządził p. Polacek, kierownik kolonij chłopców, — wycieczkę na cały dzień piezoz Rudawy przez Krzeszowice do klastoru na Czerny, gdzie OO. Karmelici przyjęli dzieci gościnnie, oprowadzili je po gmachu klaszternym i opowiedzieli szczegóły życia zakonnego. Z Czerny udali się młodzi koloniści proczą doliną do źródła Eliaszka, a stąd po krótkim odpoczynku i śniadaniu do Paczółkowie. Tu przyjął ich gościnnie nauczyciel miejscowy p. Furdzik pod gołem niebem obiadem, po którym nastąpiły zabawy. W Dębniku przytrażyli się chłopcy łomom marmuru i sposobom wyrabiania żeli różnych przedmiotów i wrócili przez Siedlec do domu, unosząc ze sobą mnóstwo niezwykle wrażeń, które niewątpliwie pozostaną im na zawsze w pamięci. W dniu 27 sierpnia nastąpił wśród ogólnego smutku powót do Krakowa, gdzie natychmiast odbyły się powtórne oględziny lekarskie i przekonały o nader korzystnym wpływie pobytu w koloniach wakacyjnych na zdrowie dzieci. Żałować też przychodzi, że mimo powszechnej dla kolonij wakacyjnych sympatyi brak energiczniejszego poparcia ze strony zamożniejszej mienowicie publiczności pozwolił w tym roku tylko czterdziestu dzieciom szkolnym krakowskim korzystać z instytucyj tak niewątpliwie pożytecznej dla zdrowia młodego pokolenia.

Do Wieliczki. P. Franciszek Klein urządził dnia 12 września 1886 ostatnie w tym roku zwiedzenie kopalni Wielickich przy rzęstem oświetleniu, a oprócz tego urozmaicą pobyt ognie sztuczne, jazda piekielna i tańce w sali balowej. Ponieważ ilość osób zwiedzających kopalnię jest ograniczoną, przeto podaje podpisanym Szanownej P. T. Publiczności do wiadomości, że biletów wcześniej nabywać można wyłącznie tylko u podpisanego, lub w handlu delikatostw u P. J. Miki w Krakowie po cenie 2 złr. 50 ct. od osoby.

Ze Lwowa. Pogrzeb ś. p. Andrzeja Grabowskiego odbył się przy niezbyt licznym udziale publiczności, co przypisać należy szalonomu upadłowi i wczesnej godzinie pogrzebu. Przed trumną nieśli artyści wieńce: „Od lwowskich artystów“ i „Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych“. Na karawanie zawieszono były wieńce od „Koła artystyczno-literackiego“ we Lwowie i Krakowie i dwa prywatne. Nad grobem przemówił uproszony w ostatniej chwili przez tutejsze „Koło literacko-artystyczne“ ks. I. Siemiński.

Na pogrzeb ś. p. Karola Maszkowskiego wyruszyła szkoła politechniczna, towarzysze broni z roku 1863 i liczna publiczność. Karawan był obwieszony wieńcami: „Od grona profesorów koleżde“, „od Towarzystwa politechnicznego“, „od towarzyszy broni z r. 1863“ i t. d.

Z Królestwa Polskiego. Miasto Warszawa, licząc od Wisły przy rogacie Czerniakowskiej do Wisły przy rogacie Marynówce, ma obwodów 5,500 sążni bieżących. Ogólna powierzchnia nlic wraz ze skwerami, placami i ogrodami wynosi 727.124 sążni kwadratowych.

Pan Leopold Janikowski powrócił do Warszawy, gdzie kilka dni zabawi. Prelegent w swej wędrowce odczytowej zwiedził dotąd (oprócz Warszawy) następujące miejscowości prowincjonalne: Lublin, Kalisz, Płock, Siedlce, Kielce, Radom, Włocławek i Ciechocinek. Wszędzie doznał jak najlepszego przyjęcia i serdecznej gościnności. Janikowski nie myśli spocząć. Niebawem nda się w dalszą wędrowkę po Królestwie, mianowicie do Piotrkowa, Suwałk i Łomży. Nie dość na tem. Zwiedzający Królestwo, puści się w ziemie w dalsze strony, t. j. do Wilna, Petersburga, Kijowa i Odessy.

— Na pomniku króla Zygmunta w Warszawie brakuje krzyża, przedem zdołającego koronę. We-

dług zasięgniętych informacyj krzyż ten zginął przy rozbiaraniu rusztowania...

Wiek pisze: „Zatrważająca jest ilość wypadków śmierci lub ciężkiego pokaleczenia, spowodowanych przez nieostrożność warszawskich woźniców. Dane statystyczne wykazują, że w pierwszym półroczu roku bieżącego wypadków takich było aż 337, z których 8 śmierć spowodowały, reszta zaś mniejsze lub większe kalectwa. W rzedzie sprawców tych smutnych wypadków statystyka wykazuje przedwzrostkiem woźniców wozów piekarskich i piwarskich, później doróżkarzy, a następnie ekwipaże prywatne“.

Do rządu instytucyj, urządzonych w Muzeum przemysłowym i rolnictwa w Warszawie, jak stacya oceny nasion, laboratorium chemiczne i centralna stacya meteorologiczna, przybywa jeszcze jedna nowa pracownia. Będzie nią gabinet fizyczny, powstała z fundacyi pp. Patansonów. Niedawno przybyli do tej pracowni z Paryża kosztowne aparaty i narzędzia w sześciu wielkich pakach. Gabinet mieścić się będzie w salach parterowych oficyny muzealnej, otwartym zaś założenie zapewne jeszcze w roku bieżącym.

W tych dniach — jak donosi *Kuryer Warszawski* — zmarło w Warszawie kilkunastu młodych uczniów skutkiem przeziębiecia w kąpeli. — Przyozną wypadku było wysiadanie w wodzie całemi godzinami. Ponieważ i u nas rodzice wysyłają chłopców zwykle do łaźni bez dozoru, byłoby więc do życzenia, aby ten rozciągnięty był przez miejscową służbę, która nie powinna pozwalać dzieciom na przesiadywanie w wodzie zbyt długo.

Seminarium duchowne polskie w Detroit w państwie Michigan Północnej Ameryki ma być otworzonym w październiku b. r. Ks. Dąbrowski, który stoi na czele seminarjum, przybył w ostatnich czasach do Krakowa zabrał z sobą za pozwoleniem ks. biskupa Dunajewskiego dwóch kapłanów, mianowicie: ks. Winc. Bronikowskiego, kapelana PP. Urszulanek w Krakowie oraz ks. H. Barana, wikaryusza z Lanckorony. Pierwszy ma w nowem seminarjum wykładać teologię moralną, drugi dogmatykę.

Mianowania. Minister wyznał i oświatli mianował inspektora powiatowego i profesora seminarjum nauczycielskiego w Tarnopolu Władysława Boberskiego dyrektorem tegoż seminarjum; profesora gimnazjum w Przemyslu Jana Lewickiego prof. IV gimnazjum we Lwowie; profesora szkoły realnej w Jarosławiu Mieczysława Zaleskiego profesorem szkoły realnej w Krakowie; suplenta IV gim. we Lwowie Teodora Wasylewskiego nauczycielem gimnazjum w Strju; suplenta szkoły real. we Lwowie Antoniego Gedroycza prof. nauczycielem szkoły realnej w Tarnopolu; suplenta gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie Ludwika Salo prow. nauczycielem gimnazjum w Rzeszowie; suplenta szkoły real. w Tarnopolu Aleksandra Staniewicza prow. naucz. w tejże szkole; suplenta szkoły realnej w Jarosławiu Aleksandra Truskowskiego prow. nauczycielem tamże; suplenta drugiego gimnazjum we Lwowie Józefa Treliacka prow. nauczycielem w żeńskim seminarjum nauczycielskiem w Krakowie; suplenta drugiego gimnazjum we Lwowie Leopolda Seidlera prow. nauczycielem w seminarjum nauczycielskiem w Stanisławowie; wrzesnie suplenta IV gimnazjum we Lwowie Antoniego Romana Ilhna prow. nauczycielem seminarjum nauczycielskiego w Rzeszowie.

Repertuar teatru krakowskiego.

W wtorek 7 września: Gościnnie występ Wincentego Rapackiego: „Dom etwarty“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego. P. Rapacki wystąpi w roli Wicherowskiego, a w roli Fikalskiego p. Lubicz — prócz tego „Partya pikiety“, komedia w 1 akcie z francuskiego, z p. Rapackim w głównej roli.

We środę 8 września: „Halszka z Ostroga“, dramat historyczny w 5 aktach Szujskiego.

We czwartek 9 września: Na ogólne żądanie „Safandudy“, komedia w 4 aktach Sardou z p. Rapackim w roli Vaullina.

W sobotę 11 września: Przedostatni występ Wincentego Rapackiego: „Kupiec Wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspera.

W niedzielę 12 września: „Gwiazda Syberji“, dramat w 4 aktach hr. Leopolda Starzeńskiego.

TEATR.

(„Safandudy“ — „Kościusko“).

Zanim publiczność nie wyleczy się z niezdrowych wrażeń operetkowych, nie ochłonie z tropikalnych upałów, które nam Kraków w Afrykę zamienił, dopóki jedni aktorzy nie odpoczną po pracy w prowincjonalnych wędrowkach, a drudzy nie wejdą w rutynę po odpoczynku w stolicach, do tej pory nie można sezonu dramatycznego mierzyć skalą zwykłych wymagań, które muszą być modyfikowane na krótki jeszcze czas wskutek drugorzędnych okoliczności. Współpracownictwo naszego personalu przy występach p. Rapackiego podlegałoby tedy musi pewnej pobłażliwości, którą przy obrachunkach wytańczenia „Safandudów“ wziąć należy w uwagę. — W tak określonym zadaniu przynajmniej trzeba pierwszeństwo pni Kałuzynskiej, której dawno nie pamiętamy grającej z takim spokojem i miarą. Istotny talent artystki zabłysnął całkowie, a tylko życzyby wypadła, aby pewne naleciałości lekkiej manieri zostały pracą usunięte.

Pracę tę powinien uzupełnić niektóre szczegóły p. Siemaszko, a p. Solski powinien większym humorem wyposażyć Urbana.

P. Rygier miał najnieudzielniejszą rolę margrabiego, którą w dwóch pierwszych aktach utrzymał w należytym tonie, jednak w dwóch następnych zanadto ją ożywił. P. Sobiesława witała publiczność entuzjastycznie, a p. Wolska oklaskiwano słuszenie za wiele typową postać p. Forba.

Rapacki, jeden z wielkiego tercetu „Safandudów“ w Warszawie, stworzył Vaullina w tych ramach i z temi szczegółami, które nie pozwalają postaci tej nie dodać i nie ująć — jest ona jednolitą rzezbą misterną i artystyczną, naszkicowaną znakomicie a wysubtelnioną po mistrzowsku. Wystawa sznki była staranna, a nawet miejscami wykintwa.

„Kościusko“ wznowiony w niedzielę miał zwykle powodzenie; z licznej obsady wymieniamy pełnego siły p. Wernera (Bartosz) typowego p. Feliksiewicza. Sceny zbiorowe były wcale dobrze ułożone, niektórzy bohaterowie natomiast chromali pod względem

pamięciowym, do wymienionych jednak wyżej usprawiedliwieni przybywa i to, — że kilku aktorów grało po dwie role. Po jutro jszym „Domu otwartym“, w którym obok Rapackiego grać będzie pan Lubicz Fikalskiego, „Safandudy“ ukazały się raz jeszcze.

Wiadomości nankowe, literackie i artystyczne.

Zabytek. Znany historyk, p. Władysław Smoleński, bawiąc jakiś czas pod Wilnem, odkrył w jednym z okolicznych dworów stary pamiętnik, pisany w formie *silva rerum*. Zabytek ten odnosi się do XVII-go wieku, a materiał w nim zawarty jest tak obszerny, iż wystarczy na cztery tomy.

„Lysy kupidyn“. W Alhambrze wystawiono przedwzrostką oryginalną trykutową farsę p. Śnieżko-Zapolskiej p. t. „Lysy Kupidyn“. *Gazeta polska* pisze o niej: „Przygodę małomiejkiego Don Juana p. Klefasa Wszędobylskiego, specjalnego opiekuna młodych wdów i dorosłych sierot, stanowią treść sznki, są niewyporządkowane przypadkowe pomiędzy nią a pierwszym opiekuniami kobiet, którym swą galanteriją narzuca, wypełniają akcyę w formie ruchliwą, w treści dosyć pstną. Akt trzeci najbardziej ożywczy, pierwszy chaotyczny i przewlekły w ekspozycy samych fignr nie nie działających, drugi dosyć banalny. Farsa utrzymuje interes postaci tytułową, nakreśloną z konieczną werwą i przesadą; reszta figur szkieciowana według szabloników dość jednostronnie, choć niekiedy z dowcipną pomysłowością“.

P. Bronisław Dobrzyński przygotował do druku obszerny zarys biograficzny o zgastym ojcu, Ignacym Dobrzyńskim. Praca powyższa, obejmująca do dwudziestu arkuszy druku, prócz opisu życia i działalności zasłużonego twórcy „Flibustyerów“, zawiera nadto wiele ciekawych szczegółów z historii muzyki polskiej w bieżącym stuleciu.

Na wystawę Zjednoczonego Tow. Przyj. Sztuk Pięknych nadeszły: Krzesza „Portret niewiasty“, Tomkiewicza „Dwa światy“ Wodzieckiego, „Wypoczynek Szwedów“ Wywińskiego, „Na stanowisku“ Zembaczynskiego, Portret męzyczny“ Soudasa, „Cerkiewka“, Kosiółtek akwaralne.

Dział ekonomiczny.

Komisyja przemysłowa Tow. lekarskiego krakowskiego. Jak wiadomo wybrał tutejsze Towarzystwo lekarskie komisyję, mającą zająć w tym kierunku, żeby przy sprowadzaniu wszelkich przyborów, instrumentów i aparatów, opatrunków, materiałów aptekarskich i t. p. uniknąć stosunków handlowych z Niemcami, a ile możności popierać krajową produkcję i przemysł. Pod energicznym a światłem przewodnictwem prof. dra Edwarda Korczyńskiego komisyja ta wzięła się do sprawy praktycznej, w sposób dowodzący, że to nie szlamiany ogień ale praca wytrwała i realna. Oto — według ostatniego *Przebiegu lekarskiego* — sprawozdanie z dwóch ostatnich posiedzeń komisyi: Przewodniczący dr. Korczyński zdaje sprawę z narad podkomisyi (dr. Łazarski, prof. Rostafiski, dr. A. Baranicki, mag. farm. P. F. Gralewski, p. J. Boehm i przewodniczący), która obradowała nad wnioskiem założenia ogrodu aklimatyzacyjnego dla roślin lekarskich.

Podkomisyja ta przyszła po wyczerpanej dyskusyj do przekonania, że jak na teraz założenie ogrodu aklimatyzacyjnego nie przyniosłoby spodziewanych korzyści, a to tak z powodu znacznych kosztów, jakieby wynikały z zakupu lub wydzierżawienia odpowiedniego gruntu w samem miesiącu lub w najbliższej okolicy, z urządzenia i utrzymania ogrodu, — jak nie mniej z powodu, że przy braku krajowych składów aptecznych, któreby posiadały ustalone stosunki handlowe z zagranicą, sprzedaż roślin byłaby utrudnioną. — Z tych powodów podkomisyja nie może doradzać, aby Komisyja przemysłowa dawała zachętę do założenia spółki akcyjnej, mającej na celu urządzenie ogrodu aptekarskiego.

Natomiast wnoszą ta podkomisyja:

a) Zebrać daty statystyczne, ile spotrzebowną rocznie apteki krajowe takich ziół lekarskich, które rosna dziko w kraju uprawiane. W tym celu należy co do Galicji wschodniej odezwać się z prośbą do gremium aptekarskiego we Lwowie, podczas gdy P. mag. farm. F. Gralewski jako senior gremium aptekarskiego krakowskiego obiecuje wystosować odezwę w tej mierze do aptekarzy Galicji zachodniej. W odezwie tej ma być także zawarte pytanie, zkad apteki zaopatrują się w te zioła a w szczególności czy i ile tychże sprowadzają z poza kraju.

b) Zapytać się aptekarzy, którzy uprawiają już rośliny lekarskie (jak pp. Kurowski w Wadowicach, Winnicki w Zatorze, Zieniewicz w Brzostku, Zymirski w Ropczycach i innych kilku) ile wywnosi ile produkcy roczna, jaka ilość spotrzebowana była przez apteki krajowe a jaka sprzedana poza granice kraju.

c) Starad się wszelkimi sposobami popierać produkcję już obecnie w kraju uprawianych roślin lekarskich, zachęcać obecnych producentów do rozszerzenia swoich zakładów, i starać się o ułatwienie im sprzedaży produktów jak na teraz przez zachęcanie aptekarzy, ażeby potrzeby swe co do ziół o ile można zaopatrywali w kraju.

d) Obmyślic sposób, aby wyciągi (ekstrakta) z ziół krajowych wyrabiane były w kraju w rozmiarach daleko większych aniżeli obecnie, gdzie po największej części sprowadzane bywają z fabryk pozakrajowych i pod tym względem zapytać się o zdanie Towarzystwa aptekarskiego we Lwowie.

Komisyja przemysłowa wnioski te przyjmuje w zupełności i upoważnia przewodniczącego do wykonania tych, które obecnie już wykonasz się dadzą, a co do reszty uprasza też samą podkomisyję do dalszego zajęcia się sprawą. Na wniosek dra Wachtla uchwała zarazem Komisyja przemysłowa zwrócić uwagę podkomisyi, czy nie należałoby przedwzrostkiem dążyć do tego, aby rozpoznać w kraju na większą skalę uprawę kilku tylko roślin lekarskich, o których jest pewność, że się dobrze udają i że są pożyte i poplatne, a na wniosek Przewodniczącego uchwała pod tym względem wejść w porozumienie z Towarzystwem rolniczym krakowskim.

Na następnem posiedzeniu przewodniczący dr. Korczyński zawiadamia, że w kwestyj wystawy przemysłowej podczas Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w r. 1887 we Lwowie, pisał do Lwowa, otrzymał jednak wiadomość, że Komitet gospodarczy Zjazdu jeszcze się nie zawiązał.

Uchwalono prosić Tow. lekarskie krak., aby przez lekarzy Polaków, w zdrojowiskach zagranicznych...

Sekretarz zawiadamia, że p. Trąbceński z Winiar nadesłał swój wyciąg słodowy, a p. Mutniański z Warszawy pastylki nitroglicerynowe...

Powiatowa kasa oszczędności w Krakowie. Stan wkładek dn. 31 lipca b. r. zlr. 675 703-26...

Ceny produktów na targu wiedeńskim dnia 4 września b. r.

Pszenica. Przy 76 do 78 kilogr wagi jednego hektolitra za sto kilogr. w miejscu 9 30 d. 9-40...

Żyto. Za 100 kilogram. w miejscu na miesiąc 7 12-17, na wrzesień-październik 0 00-0 00...

Kukurudz. Za 100 kilogr. w miejscu gotowa 0 00-0 00; na sierpniu wrzesień 6 50-6 55...

Owies. Za 100 kilogr. na miesiąc 6 65-6 70, na październik 0 00-0 00, na wiośnie 6 98-7 03...

Spirytus bez beczki. Za 100 litrów w miejscu 27 75-28 00. Uspokobienie stałe.

olej lniany. Za 100 kilo 32 50-33 00. Nafta. Za 100 kilogr. gotowa, w miejscu - amerykańska 23 25-23 50...

olej rzepakowy. Za 100 kilogramów w miejscu 25 25-25 50. Uspokobienie spokojne.

Smalec wieprzowy. Za 100 kilogramów w miejscu za towar przedni 50 00-50 50. Uspokobienie stałe.

Łój. Za 100 kilogr. sorty 27 50-28 50. W tygodniu od 27 sierpnia do 4 września.

Konopie. Za 100 kilogr. węg.-raskie surowe 27-37, galicyjskie surowe 30-32, czesane 37-48...

Chmiel. Za 50 kilogr. Zateki miejski z r. 1885 60-70, podmiejski 50-60 00, wiejski 40 00 do 50 00...

Łucerna I sorty za 100 kilogr. włoska 62-68, francuska 70-75, węgierska 50-54...

Rzepak za 100 kilogr. 09 50 do 10 10, białki 08 75-09 25. Nafta. Wiedeń. Za 100 kilogr. amerykań. na 20 procent tary incl. do 23 25...

Sprawa bułgarska.

Książę Aleksander wjechał w piątek do stolicy Bułgarii. Od rana czyniono już przygotowania, ażeby go przyjąć w odpowiedni sposób...

że udał się przedwzrostkiem do cerkwi katedralnej. Metropolita Kiryłow wystąpił na czele 18 duchownych na jego spotkanie...

Przez siedm lat pracowałem dla dobra i niepodległości Bułgarii. Bezustannie troszczyłem się o armię bułgarską i jej oficerów...

Wczorajem udał się do pałacu konsułu rosyjski wraz z konsulem niemieckim. Książę oznajmił, że ma zamiar wkrótce ustąpić...

Z pomiędzy świeżych głosów prasy rosyjskiej w sprawie bułgarskiej warto zapisać jeden, który charakteryzuje dosadnie rozdrażnienie usposobienie opinii rosyjskiej i właściwe cele wschodniej polityki caratu...

Oto co piszą St. Petersb. Wied.: „Nie będziemy zastanawiali się nad zadaniami przyszłości, pomówmy o rzeczach bliższych. Około naszych pozycji a nawet w samych pozycjach toczy się walka...

Wiedeń, dnia 4/9. OBLIG. DŁUGU PAŃSTWA bez bieżącego kuponu. Renta austr. papierowa ab 16% za zlr. 100 84 80 85...

do walki. Wiedzą wszakże, że pokój potrzebniejszy jest dla nich niż dla Rosyi i dla tego należą zachowywać się względem tych groźb tak jak one na to zasługują...

(Telegramy „Nowej Reformy“.)

Sofia, 6 września. Na wczorajszej naradzie oświadczył książę urzędownie, iż ustąpi, a gdy ministrowie i komendanci wojska przeciw temu stanowczo się oświadczyli, zwrócił ich uwagę na to, iż niemożliwym jest, wobec niechęci cara i bez poparcia innych mocarstw, sprawować dalej rząd...

Sofia, 6 września. Stambuł i Radostaw udali się wczoraj do reprezentantów mocarstw, ażeby dać im wyjaśnienia, dotyczące się obecnej sytuacji. Rząd bułgarski poczynił także kroki w konsultacje rosyjskim i oznajmił konsulowi, że książę postanowił odjechać...

Rząd bułgarski prosi zatem generalnego konsula, ażeby zażądał od swego rządu:

- 1. wyjaśnienia co do osoby kandydata rosyjskiego na tron bułgarski;
2. przyrzeczenia, iż Rosya nie zajmie Bułgarii;
3. utrzymania konstytucyjnych swobód w Bułgarii i pozostawienia Bułgarom prawa załatwiania samodzielnie spraw wewnętrznych;
4. przyrzeczenia, że generał rosyjski, na którego przysłał Bułgarię się zgadzają, przybędzie tylko jako minister wojny do kierowania reorganizacją armii...

Konsul generalny zatelegrafował natychmiast do Petersburga. Jeżeli odpowiedź Rosyi nie będzie pomyślną, można się obawiać groźnych następstw ze względu na usposobienie armii.

Sofia 6 września, godz. 10 wieczorem. Agencja Havasa donosi, iż jakkolwiek wiadomem jest postanowienie ks. Aleksandra opuszczenia Bułgarii w ciągu dwóch lub trzech dni, to jednak jest możebnem, iż pobyt jego zostanie przedłużonym w celu złożenia rządów w ręce wielkiego zgromadzenia narodowego...

Wchodzącego do pałacu monarchę powitał po niemiecku bar. Konstanty Brunicki, wnosząc okrzyk: niech żyje najjaśniejszy cesarz i król nasz Franciszek Józef! W apartamentach przyjął monarcha przedstawionych przez namiestnika reprezentantów szlachty. Cesarz powiedział: „Cieszę się, że jestem w moim ukochnym królestwie Galicji, gdzie tyle dla mnie życliwych serc bije. Żałuję, że tylko krótki czas przebywać będę między wami...”

Następnie cesarz rozmawiał z różnymi osobami. Prezydent m. Lwowa Dąbrowskiego zapytał monarchę o stosunki miasta, a wyraziwszy żal, że tego roku nie może odwiedzić Lwowa, dodał, że w roku przyszłym ma zamiar przybyć do Galicji następcą tronu...

Przy pożegnaniu opuszczających apartamenty oświadczył cesarz, że cieszy się niezmiernie, iż widzi tak liczne grono osób przybyłych z najdalejleższych stron kraju na jego powitanie...

Wiedeń, 6 września. Godz. 1 m. 40 po południu. (Biuletyn meteorologiczny). Najniższe ciśnienie między 750 i 755 milim. jest w północno-zachodniej stronie od brzegów Szkocyi...

wadzić do tego, iż car rozstrzygać będzie o losach całego Wschodu. Konstancyopol 6 września. Ambasador angielski skutkiem depechy ministra Iddeleigha odjechał do Londynu dla omówienia sprawy bułgarskiej.

Telegramy „Nowej Reformy“ (Irywalne.)

Gródek, 6 września. Na pół godziny przed przybyciem cesarza zjawił się tu namiestnik Zaleski, książę Württemberski, sekretarz namiestnictwa Terlecki, dalej urzędnicy, rada powiatowa, liczne deputacje. O godz. 6 zjechał pociąg dworski prowadzony przez Sochora i Sładkowskiego...

Namiestnik przedstawił Terleckiego i zastępcę starosty Dzeduszyckiego. Ks. Kulmatycki wiceprezes rady powiatowej wygłosił mowę po niemiecku a cesarz odpowiedział, iż przekonany jest o lojalnych uczuciach mieszkańców, zapewniając o niezmiennym swej życzliwości...

Pierwszym powozem jechał cesarz z adiutantem Poppem, następnym namiestnik, osoby święty i obywatelstwo. Powozy jechały zwolna wśród okrzyków ustawicznych deputacji. Przy bramie tryumfalnej miasta chór śpiewaków zaintonował hymn ludowy, a dziewczątka ślały kwiaty...

Wzdłuż całej drogi od Gródka do Lubienia spotykały cesarza najserdeczniejsze wycie, szereg powozów cesarskich zamykała banderya konna chłopaków włościańskich w narodowych strojach. W miejscu, gdzie krzyżują się drogi, czekała zgromadzone duchowieństwo ze starostą Sozańskim i urzędnikami...

Do Lubienia przybył cesarz o god. 7 m. 30. Przy bramie tryumfalnej w alei pałacowej powitał go proboszcz Gielitowiec; wójt podał chleb i sól. Przed rezydencją oczekiwała kompania honorowa 64 batalionu obrony krajowej z kapelą 34 pułku. Tu ustawili się na przyjęcie liczni dostojnicy dworu, arcybiskupi Morawski, Isakowicz, Sembratowicz, Puzyna i Pefesz, hr. Włodzimierz Dzeduszycki, Smolka, ks. Sapieha, marszałek Zybkiewicz, prezydent Schenk, br. Jorkasch, Dąbrowski Wacław i wielka ilość arystokracji i obywatelstwa.

Następnie cesarz rozmawiał z różnymi osobami. Prezydent m. Lwowa Dąbrowskiego zapytał monarchę o stosunki miasta, a wyraziwszy żal, że tego roku nie może odwiedzić Lwowa, dodał, że w roku przyszłym ma zamiar przybyć do Galicji następcą tronu...

Przy pożegnaniu opuszczających apartamenty oświadczył cesarz, że cieszy się niezmiernie, iż widzi tak liczne grono osób przybyłych z najdalejleższych stron kraju na jego powitanie...

Wiedeń, 6 września. Godz. 1 m. 40 po południu. (Biuletyn meteorologiczny). Najniższe ciśnienie między 750 i 755 milim. jest w północno-zachodniej stronie od brzegów Szkocyi...

Wiedeń, 6 września. Zmarł tu dr. Marcell M. Audejski b. wiceprezydent m. Lwowa i b. poseł sejmowy.

Wiedeń, 6 września. Godz. 1 m. 40 po południu. (Biuletyn meteorologiczny). Najniższe ciśnienie między 750 i 755 milim. jest w północno-zachodniej stronie od brzegów Szkocyi...

(Z biura korespondencyjnego.) Wiedeń, 6 września. Książę Cambridge w towarzystwie szefa generalnego sztabu Clivego i majora artylerji Trottera, przybył tu wczoraj z Londynu i wysiadł w ambasadzie angielskiej...

Kursa telegraficzne.

Table with columns for location (Wiedeń d. 6 września 1886), type of instrument (Banknoty austriackie, Banknoty węgierskie, etc.), and price (84 45, 84 60, etc.).

Berlin d. 3 września 1886. Banknoty austriackie, Wiedeń, Warszawa, Rubel, 5% Listy austriackie, 4% Listy likwidacyjne, Akcje Karola Ludwika, Akcje kredytowe.

Odpowiedzialny Redaktor: Tadeusz Romanowicz. Wydawca: Dr. Lesław Boroński.

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

NADESLANE.

Dla ulżenia cierpieniom i wzmocnienia chorych na płuca i suchotników. Słynny dr. Pietra Santa w Paryżu, dyrektor francuskich zdrojowisk mineralnych pisze w swoim dziele o suchotach płucnych: „Jana Hoffa oryginalne lecnico-odżywcze preparaty z wyciągu słodowego, jako to: piwo zdrowia z ekstraktem słodowym, słężony ekstrakt słodowy i słodowa czekolada...

NADESLANE.

Med., Chir., Okul., Akusz. Dr. Kazimierz Szymkiewicz dentysta.

ordynuje od godziny 9-1 i od 3-5. Uboгим bezpłatnie od 8-9 zrana. Rynek główny Nr. 26 i piętro.

Large financial table with multiple columns for various locations (Kraków, Warszawa, Wiedeń) and types of securities (Obligacje, Banknoty, etc.).

Srodki lekarskie i toaletowe
wyrobu
JÓZEFA TRAUZYŃSKIEGO
aptekarni pod „Koroną“ w Krakowie.

Poszukuje się
gorzelnika
w swoim zawodzie biegłego do gorzelni
gospodarskiej w Piaski Drużkowie
poczta Czchów. 1381 1 3

Sluchacz
Akademii handlowej, wyższej
szkoły realnej lub gimnazjum
w Wiedniu, znajdzie pomieszczenie
i obsługę, z zapewnieniem rodzicielskiej
opieki u podpisanej.
Teresa Mühe,
II. Kaiser Josephstrasse.
Blizsze wiadomości udzieli także p. K. R. z
początku w Krakowie. 1382 1 3

J. Dumaire
profesor języka francuskiego,
udziela lekcji w domu i w mieście,
żona zaś jego języków niemieckiego i
francuskiego. 1383 1 3
Ulica Grodzka, Nr. 32, II piętro.

Siarczan miedzi
(siny kamień)
jeden środek do zniszczenia śnieży
w pszenicy, biorąc do korca 14 dekagr.
Kilo 40 centów.
Paczka 5-kilogramowa do każdej stacji
pocztovej franco
2 złr. 40 centów.
Hurtownie znaczne taniej.
Kwas siarczany
po najtańszych cenach poleca
Dom handlowy Fr. Lenert
Kraków, ulica Sławkowska
(pod Gankiem). 1380 1 4

Pomocnik
handlu korzenno-galanteryjnego, mogący
się poszczycić chlubnymi świadectwami
i poleceniami, poszukuje umieszczenia.
Zaskawe zapytania pod M. K. poste rest.
Zaleszczyki. 1388 1 3

Nauczycielka egzaminowana
Pełna, w starszym wieku, udzielająca gruntownie
języka francuskiego i niemieckiego, przytem muzyki
i przedmiotów szkolnych, poszukuje umieszczenia
w domu prywatnym, lub pensjonacie.
Blizsze wiadomości pod W. K. poste rest.
Ropczyce. 1389

Całe pierwsze piętro.
Dziesięć pokoi z salonami,
przedpokój, korytarz, kuchnia, piwnica
i strych oddzielny, w potrzebie
stajnia, wozownia i skład są
do najęcia zaraz lub od 1 października
nr. 8. — Wiadomość u portyera
w podwórzu, ulica Krupnicza,
Nr. 8. 1390 1 3
Tamże całe drugie piętro,
złożone z tyluż pokoi i ubikacji, jest
także do najęcia od 1 października
nr. b.

Kilka nauczycielek
Angielskiej i Francuskiej,
muzykalnych, poszukuje miejsca przez
biuro Stowarzyszenia Nauczycielek.
Kraków, ul. Szewska, Nr. 8, I piętro.
1376 2 5

Po dłuższym pobycie w Paryżu i Wiedniu
powróciłam do Krakowa i zamierzam
udzielać języków:
niemieckiego i francuskiego
które posiadam gruntownie. 1375 1 2
L. W. — Szewska, 14 II piętro.

Wies
około 700 mórg obszaru
mająca — z bardzo urodzajną ziemią,
zkomasowana, w wysokiej kulturze
zostająca, na zasadach Liebiga
prowadzona, w przeszlicznej
okolicy powiatu Krośnieńskiego,
w bliskości kolei położona, z pysznymi
budynkami, gorzelnią, prawem
propinacji i t. d., jest, z powodu
słabości właściciela, z wolnej ręki
każdego czasu
do sprzedania.
Blizszych wyjaśnień, wykazów
obszaru i t. d. udzieli Administracja
„N. Reformy“. 1224 8 0

APTEKA
pod srebrnym Orłem
w Tarnowie
poszukuje praktykanta zukończoną
szóstą klasą gimnazjalną.
1385 2 3

KSIĘGARNIA
D. E. Friedleina
w Krakowie, w Ryńku Nr. 17,
poleca swój skład wszelkich
Książek szkolnych,
map, atlasów, globusów,
Wzorów kaligraficznych i rysunkowych.
Wielki wybór wzorów rysunkowych
francuskich.
1344 6 12

KSIĘGARNIA
D. E. Friedleina
w Krakowie, Rynek Nr. 17,
poleca swoją nowo urządzoną
wypożyczalnię
nut muzycznych.
1345 6 12

Pensjonat męzki
Ryszarda Wilson
w Krakowie, ul. Lubicz, 3, II piętro.
1303 10 10

Zakład naukowo-wychowawczy żeński
Karoliny Krynickiej
w Krakowie, ul. Sławkowska 1. 6. 1032 8 8
Z nowo rozpoczynającym się rokiem szkolnym,
podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów
kształcącej się młodzieży, że wpis uczniowie
rozpoczynają dnia 21 sierpnia kurs nauki
dnia 4 września.
Program Zakładu, zatwierdzony przez Wys. c. k.
Radę szkolną, przesyłamy stronom
interesowanym na żądanie, wyjaśniając w
zupełności podział klas i zakres nauk w
nich udzielanych; wobec czego uważam za
zbyteczne rozpisanie próżnej frazeologii,
i zbyt wielu w reklamach ogłoszonych
przyrzeczeń, które samem przeświadczeniem
zobowiązań, osłabiają dobrą wiarę Szan.
Publiczności, wywołując wątpliwość, i
gorszą jeszcze uśmiech ironii słusznego sądu
osób, znających dobrze stosunki miejscowe.
Szczegółę się już drugą generacyą moich
wychowanek w Krakowie, odwołując się
z ufnością do ich bezstronnej opinii, tak pod
względem mego sumiennego kierownictwa
Zakładu, jako i osobistego pielęgnowania
moich uczennic, w czem środki higieniczne,
niezbędne dla zdrowia
tegoż generacyi są ściśle, i z troskliwością
macierzyńską zachowane.

Goldlust i Spółka
BIURO
spedycyjne
rosyjskich południowo-zachodnich
dróg żelaznych.
w Podwojewódzkich, Wojewódzkich,
Brodach, Radziwiłowiu, Krakowie,
Sosnowicach, Katowicach
O/S., Granicy, Szczakowiu, Sokalu,
Wiedniu i Zelinkass= 14.
AGENCYJA
wschodnio-pruskiej
południowej
oraz c. k. uprzysz.
kolei
Karola Ludwika
Jarosław-Sokal.
Przyjmują spedycje do Rosyi, Galicyi,
Bukowiny, Rumunii i vice versa,
według stałych cen przewozowych.
Złatwiają jak najtroskliwiej i szybko
komisowe zakupy i sprzedaż
wszelkich gatunków
zboża.
Przesyłki zbiorowe do Rosyi i napowrót.
837 15 26

POEZYJE
ADAMA MICKIEWICZA
wydanie kompletne w 4 tomach
na ładnym satynowanym papierze
opuściły prasę
nakładem Księgarni Polskiej
we Lwowie w najtańszym wydaniu.
Cena za 4 tomy 1-60, w eleganckiej
oprawie 2-50, (po za Lwowem
o 10 et. więcej na list fachtowy i
opakowanie.)
Zamawiający zaraz 5 egzemplarzy
z dołączeniem należności
otrzymują posyłkę franko.
Zamówienia należy adresować:
Do Księgarni Polskiej,
Lwów, 14, plac Halicki.
W tejsze księgarni nabyć można:
Największe arcydzieło Wiktora Hugo:
NEDZNICY,
romans w 10 tomach, w oenie
zmniejszej 12 złr. na 3 złr.
41 37 0

KANTOR WYMIANY
Jakóba Hochstima
w Krakowie, Rynek główny, linia A — B
kupuje i sprzedaje wszelkie efekta
krajowe i zagraniczne, banknoty i
monety pod warunkami
najprzystępniejszymi.
Wymienia kupony i dostarcza
nowe arkusze kuponowe, 1349 3 6
Wszelkie polecenia z prowincyi
wykonuje bezzwłocznie po
najumiarkowańszym kursie.

J. BANDET
Kraków, ulica Grodzka 1. 8.
Wielki skład materyj jedwabnych
na suknie i okrycia damskie
w najnowszych kolorach i
deseniach.
Aksamit prawdziwy lyoński,
czarny i kolorowy.
Wielki wybór koronek, tiulów,
wstążek, haftów, wyrobów
szmuklerskich, franek,
pończoch, sznurówek, trykotów
i t. p.
Magazyn nowości w zakresie
toalety damskiej
wehódzących.
Kaszmiry, krepy, grenadyny
wełniane, fanele, chustki
płócienne, sztryngi
w najlepszych gatunkach.
Satynety i kretony francuskie
na suknie, gładkie i w
deseniach.
370 51 100
Ceny najtańsze, fabryczne.
Próbki na żądanie daje i wysyła
franko.
Każdy przedmiot
niestósownie wybrany
zamienia na inny.

Le soussigné né en France,
fils d'un émigré de 1831,
ancien élève de l'école
polonaise à Batignolles,
lauréat de la société
d'Ethnographie de Paris,
professeur de la langue
et de la littérature
française, a l'honneur
d'informer les personnes
intéressées, qu'il se met
à leur disposition
comme l'année passée,
pour l'étude perfectionnement
de la langue française.
Féliks de Rogala Lewicki.
1363 2 0
Rynek, 10, III étage.

Mieszkanie
o 3 pokojach i kuchni
i t. d. również 2 mieszkania
kawalerskie do wynajęcia.
Wiadomość: ul. Garncarska, 7.
1358 3 3

Wystawiony żołnierz,
z praktyki gospodarz i leśnik,
zdrowy, energiczny,
wieku 34 lat,
poszukuje gdziekolwiek
miejsca jako gajowy
lub do gospodarstwa,
zna przez polskiego
język niemiecki
w słowie i piśmie.
Zaskawe zapytania
pod adresem Marcin
Wojcik — Trzebinia.
1348 3 3

TORBY
podrójne, torebki,
nesesery, paski
ręczne i damskie,
oraz wszelkie
przybory do podróży
w magazynie
F. SZUKIEWICZA
Kraków, Rynek A-B.
944 16 0

JÓZEF RUDOLF
w Krakowie, ulica Grodzka Nr. 40 — ul.
Posejska Nr. 13
dom W. E. hr. Stadnickiego
Filia: Sukiennice Nr. 46
poleca własnego wyrobu
SKŁAD PŁÓTNA SUROWEGO, WEB,
PŁÓTNA KING NA BIELIZNĘ,
płótna na prześcieradła bez szwu,
różnokolorowe płótna
na ubrania damskie i
dziecinne,
płócienne i bawełniane
dymki, sztryngi,
niciane kanafasy Oxford,
różnokolorowe i białe
chustki do nosa,
RĘCZNIKI, BIELIZNĘ
SPOŁOwą NA 6, 12, 18 i 24
NAKRYĆ,
bieliznę gotową
męzką, damską i
dziecinną, bieliznę
do wyprawy,
zrobioną z najlepszych
gatunków płótna i
sztryngu,
wyroby włóczkowe i t. p.,
a zarazem upraszam
Szanowną P. T. publiczność,
aby zaufaniem,
którem dotąd się cieszy,
i nadal oddać mi
niezawieszają.
Receptę za dobroć
towaru po jak najumiarkowańszym
cenach, ośmielam się
prosić o łaskawe
względy Szanownej
P. T. Publiczności
z poważaniem
Józef Rudolf.
1170 14 150

FABRYCZNY SKŁAD
PASTY WOSKOWEJ
DO ZAPUSZCZANIA
POSADZEK.
ANDRZEJ SCHULTZ
w Krakowie Rynek Nr. 32.
SKŁAD TOWARÓW
NORYMBERSKICH I
KOLONIALNYCH,
wielki wybór
Paclerków i Korali
szklanych,
Guzików, Jedwabiu,
Nici, Bawełny i
innych potrzeb do
szycia i haftu.
Skład Różańców i
Koronek kokosowych,
kościanych, drewnianych
i szklanych,
Obrazków
świętych, Krzyżyków,
Pasyjek i Medalików.
PRZYBORY DO
ROBIENIA KWIATÓW.
Liście papierowe
i batystowe,
Papier kolorowy
i Bibułki w
najlepszych
gatunkach.
Igły, Nożyczki,
Szczyrki, Noże
i Brytwy
angielskie,
Papier i Płótno
introligatorskie,
WSZELKIE
PRZYBORY
PIŚMIENNE
I RYSUNKOWE,
Złoto do robót
poziłniczych,
farby i lakier.
1031 47 300
Zamiejscowe
obstalniki
natychmiast
załatwia.
Handel założony
1774 roku.

MAGAZYN
NOWOŚCI
Filipa Eile
w Krakowie
przy ulicy Grodzkiej
pod Nr. 6
utrzymuje na
składzie:
wielki wybór
biżuterii,
parfumerii
i mydeł,
lornetek,
dalekovidzów,
szczyrzyków,
neceserek,
przybory do
palenia,
tutki „Houblon“,
również ceraty,
bieliznę
męzką,
krawatki,
kaftanki
trykotowe
według
systemu
Prof. Dra
Jaegera,
specjały
wyrobów
gumowych,
aparata
chirurgiczne,
artykuły
do podróży,
oraz
wszelkie
przedmioty,
wehódzące
w zakres
składu
galanteryjnego
i
norymberskiego
po cenach
nader niskich.
671 14 50
Zamówienia
z prowincyi
uskutecznią
odwrotną
pocztą.

Swiadectwo
specjalisty.
Z powodu
licznych
zaleceń
początem
w mojem
ambulatorium
„Piernika
higienicznego“
i
cierpiących
na
katar
żołądkowy
i
kiszkowy
używać.
Sprawdziłem,
że
jest
istotnie
bardzo
łatwo
strawny
i
że
zalecieć
go
można
celem
ułatwienia
i
poparcia
trawienia
Dr. Léval,
specjalista
chorób
żołądkowych
w
Wiedniu
I.
Rennngasse
9.
(Oryginał
niemiecki)
Piernik
Higieniczny
L.
Czyńskiego
w
Jarosławiu
usuwa
Obstrukcyje,
hemoroidy,
kongestyje,
niesmak,
zgagę,
odbijanie,
wzdęcia,
dyspepsyje,
nieodkrewność,
w
ogóle
wszelkie
dolegliwości
mające
za
podstawę
leniwe
trawienie,
tudzież
wzmacnia,
poprawia
wyglądanie
i
podnosi
apetyt.
Cena
szutki
20
ct.
Do
nabywania
we
wszystkich
aptekach
i
handlach
korzennych.
964

Pensionnat
anglo-français.
M. H. Jones
Dziewicki,
16,
rue
St.
Jean
containe
i
recevoir
des
élèves
chez
lui.
Conversation
et
leçons
anglaises,
françaises
et
allemandes
à
la
maison.
Conditions
modérées.
1339 4 6

Chłopiec
lat
14
do
15
znajdzie
zaraz
umieszczenie
jako
praktykant
w
cukierni
Adolfa
Iseppiego
w
Wadowicach.
1350 3 4

NAJLEPSZY
Papierem
na
Cygareta
jest
prawdą
LE HOUBLON
wyrób
francuski
Cawleya
i
Henryego
w
Paryżu
Ostrożnie
się
przed
podrabianiami!
Papier
ten
zalecają:
Dr. J. J. Pohl,
Dr. E. Lippmann,
profesor
w
Lwowie
chcący
przy
konstytucyjnej
Wielce
dłoni,
a
to
dla
zapobieżenia
chorobom,
absolutnie
niezbędny
dla
życia,
do
wypięzienia
i
tym
innych
złych
zawadliwych
substancji.
Zaproszenie
do
Wiednia,
17,
rue
Bismarck,
17
1186 26 26

6 medali
zasługi
i
Dyplom
honorowy
na
wszechświatowej
Wystawie
w
Antwerpii.
Pięci,
plamy
wątrobowe
i
opalenie
słoneczne
ustępują
bezwzględnie
pod
działaniem
ANTILENTTILII.
Świeżość,
białość
i
delikatność
cary
uzyskuje
się
po
kilkakrotnem
użyciu
ANTILENTTILII. —
Cena
2
złr.
Nabyć
można
w
sklepach
własnych
J.
Ihnatowicza
w
KRAKOWIE
Sukiennice
Nr.
20;
we
LWOWIE
ul.
Kopernika
Nr.
3;
w
CZERNIOWCACH
Rynek
Nr.
2;
w
TARNOWIE
w
aptece
p.
Bejda
(Kijas);
w
RZESZOWIE
w
aptece
p.
Karpńskiego,
w
sklepach
p.
Zacharskiego
i
Jamrozika;
w
BIAŁEJ
w
sklepie
p.
Wyspiańskiego.
969 9 0

Skład
fortepianów
i
pianin
wiedeńskich
i
zagranicznych
Bronisławy
Gabryelskiej
poleca
się
łaskawym
względem
Szanownej
Publiczności.
Przebrane
fortepiany
i
pianina
są
także
do
sprzedania
lub
wypożyczenia.
Plac
Szczepański,
Nr.
9.
1315 4 10
Z
dnież
dzisiejszym
rozpoczynam
lekcye
gry
na
fortepianie.
Blizsza
wiadomość
w
księgarni
Wgo
A.
Krzyżanowskiego.
1811 5 6
Antoni
Loefer.

Podjęmę
się
udzielania
lekcyj
z
przedmiotów
gimnazjalnych
lub
nauczek
początkowych
za
nader
umiarkowaną
cenę
lub
wsk.
Łaskawe
oferty
pod
adresem:
akademik
A.
R.
poste
rest.
Stante
Kraków.
1369 1 3

Szanownych
Rodziców
i
Opiekunów
mam
zaszczyt
zawiadomić,
że
jak
dotychczas
tak
i
nadal
po
śmierci,
ś.
p.
meo
męża,
przyjmuję
uczniów
klas
niższych
na
mieszkanie,
zapewniając
im
najtroskliwszą
opiekę
i
dozór
w
naukach
pod
kierownictwem
zdolnego
pedagoga
Walerya
Zgórek,
wdowa
po
profesorze.
1305 10 10
Ulica
Krzyża,
Nr.
3,
II
piętro.

Dla
pp.
Kupców
i
subjektów
handlowych.
Pośrednicę
w
umieszczeniu
pomocników
handlowych
we
wszystkich
gałęziach
zawodu
handlowego.
Znajdzie
umieszczenie
dwóch
subjektów,
specjalistów
w
zawodzie
kolonialnym
Kilku
uczniów
znajdzie
umieszczenie,
w
pierwszych
domach
handlowych;
wymaganie:
dobre
wychowanie,
przyjemna
powierzchność
oraz
ukończenie
co
najmniej
II
ej
klasy
realnej
lub
gimnazjalnej.
Blizszej
wiadomości
udziela
Feliks
Bielickiewicz,
sgent
handlowy,
ul.
Mikołajska,
Nr.
10
w
Krakowie.
1370 2 3

BIURO
kontroli,
reklamacyj
i
kalkulacyj
frachtowej
D. Mandel
w
Krakowie,
Nr.
15.
Zawiadania
P.
T.
Publiczności,
że
nowa
taryfa
kolej
galic.
Karł.
Ludwika,
obowiązująca
od
15
Września
1886,
podwyższoną
została
o
10
—
40%
W
obec
tego
podwyższenia
taryfy
przewozowej,
dziś
już
można
dać
wyясnienia
co
do
uzycia
najtańszych
sposobów
przesyłania
towarów
—
a
to
za
prowiąz
50
ct.
—
Bezpłatnie
rewidują
listy
frachtowe
z
ostatnich
trzech
lat
—
prospekta
franco.
1371 2 3

Majątek
w
dobrej
ziemi,
z
znacznymi
dochodami,
do
sprzedania
lub
zamiany
na
kamienicę
z
dopłatą.
Realność
na
przedmieściu,
z
pięknym
ogrodem,
do
sprzedania,
lub
wyzierżawienia
na
dłuższy
czas.
Kamienicę
większą
i
mniejszą
realności
do
sprzedania.
Rządca,
znajomy
rolnik,
z
poleceniami,
szuka
posady
od
św.
Michała
b.
r.,
możę
złożyć
8000
złr.
kasy,
lub
kupić
folwark
od
100
do
150
mórg,
lub
dzierżawę
200—300
m.
Poleca
ekonomów,
gorzelnianych
z
kasy,
i
t.
p.,
posyła
paszporta
do
wisy,
ważę
stosownie
umieszczenie
studentów
i
t.
p.
Zatębia
Biuro
komis.
Informacyjna
Wł.
Iaworskiego
w
Krakowie,
ul.
Grodzka,
Nr.
30.
1329 6 6

Röslera
woda
na
zęby
i
do
ust
jest
niezaprzeczenie
najlepszym
środkiem
na
ból
zębów,
oraz
do
utrzymania
i
czyszczenia
zębów.
a
oddawna
wyróbowa-
na
i
słynnie
uznana
woda
do
ust
nauwa
z
ust
równocześnie
wszelką
niemiłą
woń
i
faska
35
ct.
908 12 14
E.
Tüchler,
aptekarz
w
Wiedniu,
I.
Regierungsgasse
4.
Tylko
prawdziwa
w
Krakowie
u
E.
Stoek
mara
apt.,
A.
Siedleckiego
apteki,
W.
Bedyka
apt.,
J.
Trauczyńskiego
apt.
i
E.
Krautera;
w
Tarnowie
u
Bergera;
w
Krakowie
u
Romualda
Raleha
apt.;
w
Kołomyjach
u
W.
Dąbrowskiego;
w
Wareszu;
u
B.
Krzywobłockiego
apt.

Kamienica
jednopiętrowa
w
Krakowie
o
5
pokojach
frontowych,
mająca
razem
24
ubikacyj
położona
przy
ulicy
Zwierzenieckiej,
blisko
plantacyj,
jest
pod
korzystnymi
warunkami
do
sprzedania.
Blizszej
wiadomości
udziela
z
grzesznością
właściciel
hotelu
Narodowego
w
Krakowie.
1281 2 3

Sala
duża
Zdatna
na
warsztat
lub
magazyn
—
z
przyjemnym
pokojem,
przepokojem
i
kuchnią
odpowiednią
na
mieszkanie
do
powyższego
lokalu
—
jest
przy
ulicy
Długiej
Nr.
34,
każdego
czasu,
od
właściciela
p.
Petersena
do
wynajęcia.
1373 2 3

Subjekt
felcerski
przybyły
z
Królestwa
poszukuje
umieszczenia
w
jednym
z
zakładów
tutejszych.
Wiadomość
pod
lit.
W.
S.
na
ręce
Adm.
„Nowej
Reformy“.
1355 2 3

Poszukuje
się
dużej
sali
z
dwoma
pokojami
lub
jednym
i
kuchnią.
Blizsza
wiadomość
w
Administracyi
drukarni
Związkowej.